

Dlaczego nikt nie może uciec z Matrixa - cz.1

Materiał z kanału Swaruu Oficial
opublikowany 03.04.2023

Mari Swaruu: Witam, cieszę się, że znów was tu widzę. Jestem Mari Swaruu.

Od zarania dziejów prawie każdy na Ziemi chciał uciec od świata materialnego, czy też od fizycznego doświadczenia bycia wcielonym. Ma to odzwierciedlenie w naukach niemal każdej religii, gdzie ludziom obiecuje się lepsze życie w jakiejś innej sferze egzystencji. Albo, jak w przypadku nielicznych innych, jak np. w buddyzmie - człowiek uczony jest jak żyć, aby nie inkarnować się ponownie, i aby być w stanie zaakceptować rozwianie złudzenia ego. Jest to coś, do czego wg nich należy dążyć, aby uciec z cyklu reinkarnacji zwanego przez nich Samsarą. Nie wierzą oni jednak ani w niebo ani w piekło, tak jak jest to w innych religiach.

Ale nie wchodząc w szczegóły tego, jakie wierzenia ma każda religia na Ziemi i dlaczego - wszyscy zasadniczo chcą, jako człowiek, jednostka lub duch, uciec z materialnej sfery egzystencji. I generalnie obiecuje się im, że będą żyć gdzieś w jakimś miejscu bez cierpienia, gdzie wszystkie ich potrzeby będą zaspokojone.

Wiele razy niebo jest reprezentowane jako ktoś siedzący na chmurze i grający na harfie, ubrany na biało i spędzający tam całą wieczność - jednak takie życie staje się w końcu bardzo nudne. Nic więc dziwnego, że tak wiele dusz decyduje się szukać kłopotów, inkarnując się w ciało fizyczne po kilku tysiącach lat takiego siedzenia. To wyjaśnia również, dlaczego tak niewielu ludzi, tak niewielu muzyków, wybiera harfę jako swój instrument - wygląda na to, że mają jej dość. Tylko żartuję.

Ale nie żartuję aż tak bardzo, ponieważ wielu ludzi, którzy doświadczyli regresji do poprzednich wcieleń, a także ludzi, którzy przeszli przez doświadczenia bliskie śmierci - wielokrotnie stwierdzało, że pamiętają swoją chęć powrotu do ciała, aby mieć jeszcze następne takie doświadczenie, jako że cała akcja rozgrywa się w sferach fizycznych, a nie w spokojnych, wysokich sferach eterycznych, gdzie ludzie lub dusze zwykle udają się, aby się uzdrowić i odpocząć, zanim znów zechcą inkarnować się ponownie. Dzieje się tak w zdecydowanej większości doświadczeń bliskich śmierci, i regresji do poprzednich żyć, takich jak te, które w swoich książkach i pracach opisuje Dolores Cannon.

Potwierdza to również to, o czym mówiłam w moim filmie „Te same wydarzenia - różne znaczenia po stronie fizycznej i po stronie duchowej”. Ponieważ dusza będzie chciała uciec od fizyczności tylko wtedy, gdy zamieszkuje żyjące ciało, gdyż po drugiej stronie traumatyczne wydarzenia nie mają już tego samego znaczenia i są postrzegane w pozytywny sposób, i uważane za wspaniałe możliwości uczenia się i poszerzania świadomości duszy, a nie za coś, czego należy unikać za wszelką cenę - jak się to odczuwało za życia.

Może to prowadzić do niepokojącego wniosku, że dusze, będąc po stronie duchowej i projektując swoje następne wcielenie, mogą celowo wybierać cierpienie i traumatyczne doświadczenia, ponieważ przynosi im to wzrost i ekspansję, mimo, że jest to okrutne i kosztem ich samych za życia.

Jednak, chociaż mówi się że jest to ta sama dusza, ta sama świadomość, zarówno po stronie duchowej jak i po stronie fizycznej, to z obiektywnego punktu widzenia i stosując to, co zrozumieliśmy do tej pory - to w czasie gdy dusza znajduje się po stronie eterycznej lub duchowej jest ona poza wszelkimi koncepcjami przestrzeni i czasu, a także ma niezwykle rozszerzoną świadomość - po prostu dlatego, że jest o wiele bliżej Źródła.

Ale gdy ta sama dusza znajduje się w ciele fizycznym - jej świadomość, pamięć i rozumienie są bardzo ograniczone, po prostu dlatego, że zwykle ma niewiele albo nie ma wcale wspomnień z życia po drugiej stronie. Wpada więc w deterministyczny punkt widzenia, w którym pięć podstawowych zmysłów fizycznego ciała dostarcza jej wszystkich informacji o tym, co istnieje a co nie, generując silne uczucia rozpacz, porzucenia i samotności, lub po prostu zwykłego cierpienia.

To silnie mi uświadamia, że dusza będąca w ciele fizycznym nie jest tą samą istotą, którą była w sferze duchowej przed swoim wcieleniem.

Wcielona osoba może być tą samą świadomością co świadomość duszy z przed-życia, czy inaczej - tym samym ego jeśli wolisz, ale tylko z bardziej rozszerzonego punktu widzenia samej duszy, wyższego Ja, ale już nie z punktu widzenia czy z perspektywy kogoś w ciele fizycznym - po prostu dlatego, że mają one bardzo różne punkty widzenia na samo istnienie.

Jeśli ta sama dusza jest tak rozszerzona, gdy znajduje się w sferze eterycznej poza czasem i przestrzenią, to powinna także być świadoma ograniczeń percepcyjnych, które pojawiają się gdy jest w ciele fizycznym, i które powodują tak wiele cierpienia. Jednak dla mnie podstawową i najbardziej fundamentalną przyczyną wszelkiego cierpienia w życiu fizycznym jest poczucie oddzielenia od Źródła. To właśnie powoduje taką rozpacz, taki strach przed śmiercią, i to właśnie powoduje chęć ucieczki z fizyczności.

Wszystkie dusze chcą znać odpowiedź, chcą wiedzieć dlaczego żyją. I chociaż desperacko pragną uciec z fizyczności do wyższych, spokojniejszych sfer, w których mogłyby uciec od swoich problemów - to jednocześnie trzymają się życia ze wszystkich sił. Strach przed zmierzeniem się z nieznanym w chwili śmierci, a także strach przed zniszczeniem siebie-Ego - to główne powody trzymania się życia tak długo, jak to jest tylko możliwe.

I tak, Ego rzeczywiście zostaje zniszczone w chwili śmierci, gdy punkt skupienia uwagi duszy podmiotu rozszerza się tak bardzo, że staje się on bardziej tym, czym był zawsze, a wraz z tym przestaje być już tylko Johnem lub tylko Jane.

Ale zniszczenie tego Ego-ja niekoniecznie jest czymś złym, mimo, że postrzegane z materialistycznego punktu widzenia takim się nam wydaje - ponieważ jest to również wielkie uwolnienie od wszystkiego, czym byliśmy podczas życia, szczególnie ponieważ zabieramy tam ze sobą dobro, a przeżyte zło - gdy wracamy do eterycznych sfer istnienia - jest transformowane w więcej dobra.

Powodem, dla którego nikt nie może uciec z Matrixa jest to, że każda osoba jest Matrixem w którym żyje. I bez względu na to, od czego chce ona uciec - wszelkie cierpienie, a zwłaszcza ból psychiczny, są częścią tego kim ona jest, i to dlatego zabiera to ze sobą gdziekolwiek się uda, czy to czy to po stronie materialnej, czy po stronie eterycznej. Są one bowiem bezpośrednim odzwierciedleniem tego, czym jest każda dusza, a nie czymś zdeterminowanym zewnątrz, w czym ona się znajduje.

Jedynym bólem, od którego naprawdę uciekamy gdy przekraczamy granicę śmierci - jest ból fizyczny, ten wytwarzany przez uszkodzone części naszego ciała, ale z wyłączeniem traum psychicznych, które mógł on wywoływać. Chociaż musimy pamiętać, że gdy jesteśmy po stronie eterycznej, to nawet one mają inną wartość i znaczenie.

Nie możemy uciec z Matrixa, ponieważ jest on odzwierciedleniem tego kim jesteśmy, a nie miejscem, w którym jesteśmy zamknięci. A w ramach rozszerzonego opisu Matrixa - to poza Ziemią jest go o wiele więcej. Jest to w zasadzie ta sama sfera, chociaż jej podstawowa częstotliwość istnienia może być znacznie wyższa, 5D (choć nie lubię tego nazywać w ten sposób).

Również wiele grup New Age zapewnia wszystkich, że nadchodzi nowa Ziemia, i że wszyscy wznosimy się do nowej ery obfitości. A wiele innych grup obiecuje nawet fizyczne wydobywania (czyli ekstrakcje, fizyczne zabranie z Ziemi) tysiacy wybranych ludzi, i mówi im, że zostaną oni przeniesieni na nowe miejsce lub planetę, gdzie wszystkie ich potrzeby zostaną zaspokojone. Ale to jest tylko kolejną wersją nieba, które obiecują ludziom religie, gdy ci będą dobrzy i posłuszni.

Ekstrakcje mają miejsce, są rzeczywiste, ale ludzie nie są zabierani do obiecanych krain pełnych obfitości. Są oni jedynie przenoszeni z jednego poziomu Matrixa na inny jego poziom, gdzie nadal istnieją problemy, a także trudności i cierpienie, tylko w innej formie, w inny sposób, lub z innej przyczyny.

Ludzie, którzy popełnili samobójstwo, ku swojemu przerażeniu odkrywają, że cały ból psychiczny, który doprowadził do tego że to zrobili - podążył za nimi na drugą stronę, a wraz z tym uświadamiają sobie, że nie mogą nic zrobić z problemami od których uciekli, ponieważ można rozwiązać je tylko za życia. To sprawia, że chcą ponownie się wcielić, i to w tych samych okolicznościach, które doprowadziły ich do samobójstwa za pierwszym razem.

Ale - jak już wielokrotnie wyjaśniałam w moich poprzednich filmach - nie ma sfer fizycznych i eterycznych. Wszystko jest eteryczne, a sfera fizyczna istnieje tylko w postrzeganiu kogoś żyjącego w ciele, ale już nie z bardziej rozszerzonego punktu widzenia tej samej duszy.

Światy duchowe i światy materialne istnieją tylko wtedy, gdy znajdujesz się w dualności. Z rozszerzonego, eterycznego punktu widzenia - wszystko co istnieje jest częścią świata duchowego. Idea chęci ucieczki z Matrixa pochodzi z tego dualistycznego punktu widzenia, z chęci bycia tam, a nie tutaj. Jak mówi pewne przysłowie - trawa zawsze jest bardziej zielona po drugiej stronie płotu.

Nie ma absolutnie niczego, od czego można by uciec, a tym bardziej nie można uciec od Matrixa. To tylko iluzja, gdy przebywamy w fizyczności.

Wszystko, co możemy zrobić, to uświadomić sobie, że gdziekolwiek jesteśmy - jesteśmy tym, kim jesteśmy. Wszystkie zewnętrzne światy są jedynie odbiciem tego kim jesteśmy, więc jedynym sposobem na ucieczkę od Matrixa - jest ucieczka od samego siebie.

A jedynym prawdziwym sposobem na ucieczkę od tego, kim się jest - jest dążenie do bycia najlepszą wersją siebie, bez względu na okoliczności. Musimy nad sobą pracować, uczyć się i poszerzać to kim jesteśmy, rozwijając swoją świadomość i pojmowanie.

Jednocześnie, mając świadomość, że wszyscy inni to także my - musimy porzucić wszelkie urazy i narcyzm, aby przekształcić się w najlepsze wersje siebie jakimi możemy być, z miłością i uczciwością jako naszymi podstawowymi i najbardziej fundamentalnymi koncepcjami, którymi należy się kierować. I wtedy nasz świat zmieni się na lepsze, dla nas i dla każdego, kto będzie w pobliżu.

Gdy jesteśmy w świecie fizycznym - nasz świat wokół nas wymaga czasu aby się zmienić. Ale sposób, w jaki postrzegamy i interpretujemy wszystko co nas otacza - może się zmienić tak szybko, jak tylko chcesz - ponieważ to zależy tylko od ciebie. A wszystkie te aspekty, które są stałe w fizycznym życiu podmiotu, te, których postrzegania nie można zmienić - rozpuszczą się w chwili śmierci. Wtedy ta sama dusza z wyższych eterycznych sfer będzie odzwierciedlała to, kim naprawdę jest. A wraz z tym - to, co będzie dla samej siebie manifestowała, będzie i może być jedynie bezpośrednim odzwierciedleniem tego, kim ona jest.

Nikt nie może uciec z Matrixa, ponieważ jest on czymś więcej niż tylko tak zwaną ziemską rzeczywistością 3D. Poza Ziemią jest znacznie więcej Matrixa, i obejmuje to również wyższe sfery, ponieważ każdy podmiot, każda dusza, tworzy swój własny Matrix jako bezpośrednie odzwierciedlenie tego, kim jest.

Wszystko, co naprawdę możemy zrobić jako dusze - to doskonalić się, aby być w stanie rozszerzać swoją świadomość tak bardzo, jak to tylko możliwe, zarówno za życia, jak i podczas przebywania w świecie duchowym. Nie musimy więc czekać, aż znajdziemy się po drugiej stronie, albo czekać na kolejną inkarnację, aby się rozwijać. Możemy to robić gdziekolwiek jesteśmy - ponieważ sfery te nie są miejscami, tylko stanami świadomości.

Ale gdy jesteśmy w świecie fizycznym - musimy również podejmować działania w ramach praw tego świata, aby móc przesuwać się w kierunku lepszych okoliczności, w miarę podążania naprzód i przy każdej nadarzającej się okazji.

Nikt nie może uciec od Matrixa, ale z drugiej strony nikt też nie musi od niego uciekać. Wszystko, co musimy robić, to ulepszać siebie. I zawsze jest na to sposób, niezależnie od tego, jak trudne mogą być nasze okoliczności. A im jest trudniej - tym większy jest kontrast, a co za tym idzie - tym większa jest satysfakcja po osiągnięciu celu.

Twoją misją w życiu, i ogólnie w egzystencji - jest doskonalenie się, rozwój, poznawanie i pojmowanie coraz większej ilości rzeczy, oraz nauczenie się doceniania i kochania siebie.

Dbajcie o siebie moi przyjaciele. Do zobaczenia następnym razem.

Z całą moją miłością,
Mari Swaruu

Tłumaczyła (Translated by): Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: https://www.youtube.com/watch?v=cpUQcHw_ViU

Źródło (URL of transcript):

<https://swaruu.org/transcripts/why-no-one-can-escape-the-matrix-english>

<https://www.youtube.com/watch?v=LbKfSxILfGc>

Author: Swaruu Official - English

Original title: Why no one can escape the Matrix. (English)

Published: April 03, 2023
